



The Holy See

PODRÓŻ APOSTOLSKA DO NIEMIEC

Spotkanie z przedstawicielami Kościołów prawosławnych i wschodnich

Przemówienie Ojca Świętego

(Fryburg, Seminarium, 24 września 2011 r.)

[\(Video\)](#)

Eminencje, Ekscelencje,

Czcigodni przedstawiciele różnych Kościołów prawosławnych i wschodnich!

Jest dla mnie wielką radością, że mogliśmy się dzisiaj spotkać. Serdecznie dziękuję wam wszystkim za przybycie i możliwość tej przyjaznej wymiany. Dziękuję zwłaszcza Tobie, drogi metropolito Augustinosie za głębokie słowa. Uderzyło mnie zwłaszcza to, co zostało powiedziane o Matce Bożej i o świętych, którzy obejmują i jednoczą wszystkie wieki. Chętnie powtarzam w tym gronie słowa, które wypowiedziałem na innym miejscu: bez wątpienia pośród Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich prawosławie jest nam teologicznie najbliższe. Zarówno katolicy jak i prawosławni zachowali tę samą strukturę Kościoła pierwszych wieków; w tym sensie wszyscy jesteśmy „Kościołem pierwszych wieków”, który jednak jest zawsze obecny i nowy. Choć z ludzkiego punktu widzenia pojawiają się raz po raz trudności, możemy więc mieć nadzieję, że niezbyt odległy jest dzień, kiedy ponownie będziemy mogli wspólnie sprawować Eucharystię, (patrz: Światłość Świata, rozmowa z Peterem Seewaldem, str. 111).

Kościół katolicki – i ja osobiście – z zainteresowaniem i sympatią śledzi rozwój parafii prawosławnych w Europie Zachodniej, który w ostatnich dekadach odnotował dostrzegalny wzrost. Jak się dowiedziałem, w Niemczech żyje dziś około miliona sześciuset tysięcy chrześcijan

prawosławnych i wschodnich. Stali się oni integralną częścią społeczeństwa, która ożywiła skarb kultury i wiary chrześcijańskiej w Europie. Cieszę się z intensyfikacji współpracy pan-prawosławnej, która w ostatnich latach osiągnęła istotny postęp. Utworzenie Prawosławnych Konferencji Biskupów tam, gdzie Kościoły prawosławne znajdują się w diasporze, jest wyrazem silnych relacji wewnątrzprawosławnych. Cieszę się, że w Niemczech w minionym roku podjęto ten krok. Oby doświadczenia zbierane w tych Konferencjach Biskupich zacieśniały więzy między Kościołami prawosławnymi i posunęły naprzód starania o zwołanie Soboru Panprawosławnego.

Od czasów, kiedy byłem profesorem w Bonn, a następnie szczególnie jako arcybiskup Monachium i Fryzycji, poprzez osobistą przyjaźń z przedstawicielami prawosławia mogłem coraz głębiej poznać i pokochać Kościoły prawosławne. Rozpoczęła się wówczas praca Komisji Wspólnej Konferencji Episkopatu Niemiec i Kościołów prawosławnych. Od tej pory swoimi tekstami na temat kwestii duszpasterskich i praktycznych, krzewi ona wzajemne zrozumienie i przyczynia się do umocnienia i rozwoju stosunków katolicko-prawosławnych w Niemczech.

Równie ważne jest kontynuowanie prac nad wyjaśnieniem różnic teologicznych, ponieważ ich przewyciężenie jest niezbędne dla przywrócenia pełnej jedności, na którą mamy nadzieję i o którą się modlimy. Wiemy, że nade wszystko musimy z cierpliwością i pokorą kontynuować nasze wysiłki na rzecz właściwego zrozumienia kwestii prymatu. Myślę, że w tym względzie mogą nam dać owocne impulsy na przyszłość myśli odnośnie do rozróżnienia między istotą a formą sprawowania prymatu, jakie przedstawił w swej encyklice *Ut unum sint* (n. 95) Jan Paweł II.

Z wdzięcznością spoglądam też na prace Międzynarodowej Komisji Mieszanej ds. Dialogu Teologicznego między Kościołem Rzymskokatolickim a Starożytnymi Kościołami Wschodnimi. Cieszę się, czcigodne eminencje i przedstawiciele starożytnych Kościołów Wschodnich, ze spotkania w was przedstawicieli Kościołów, zaangażowanych w tym dialogu. Osiągnięte dotychczas rezultaty rodzą wzajemne porozumienie i przybliżają nas do siebie.

W aktualnej tendencji, kiedy niemało osób chce poniekąd „wyzwolić” życie publiczne od Boga, Kościoły chrześcijańskie w Niemczech – wśród nich właśnie prawosławne i wschodnie – na podstawie wiary w jednego Boga i Ojca wszystkich ludzi zmierzają wspólną drogą pokojowego świadectwa na rzecz porozumienia i wspólnoty ludów. Czyniąc to nie pomijają stawiania w centrum przepowiadania cudu Wcielenia Boga. Mając świadomość, że na tym cudzie oparta jest godność każdego człowieka, wspólnie angażują się w obronę życia ludzkiego od poczęcia, aż do naturalnej śmierci. Wiara w Boga, Stwórcę życia oraz bezwarunkowa wierność godności każdego człowieka umacniają wiernych chrześcijan w zdecydowanym przeciwstawianiu się wszelkim ingerencjom manipulacyjnym i selektywnym przeciw życiu ludzkiemu. Będąc świadomymi wartości małżeństwa i rodziny, jako chrześcijanom leży nam bardzo na sercu, jako rzecz ważna, ochrona przed wszelką błędną interpretacją integralności i wyłączności małżeństwa mężczyzny i kobiety. Tutaj wspólne zaangażowanie chrześcijan, w tym prawosławnych i wschodnich wnosi cenny wkład w budowę społeczeństwa, które może mieć przyszłość, w którym okazywane jest należne

poszanowanie osobie ludzkiej.

Chciałbym na koniec skierować spojrzenie na Maryję, która została tu przedstawiona jako *Panaghia* – Hodegetria, „Przewodniczka na drodze”, na Tę, która jest czczona również na Zachodzie jako „Przewodniczka chrześcijan”. Trójca Przenajświętsza dała ludzkości Maryję, dziewiczą Matkę, aby wstawiając się prowadziła nas poprzez czasy i wskazywała nam drogę do doskonałości. Pragniemy jej się powierzyć i przedstawić naszą prośbę, byśmy stawali się w Chrystusie wspólnotą coraz ściślej wewnętrznie zjednoczoną, na cześć i chwałę Jego imienia. Niech Bóg błogosławi was wszystkich! Dziękuję.

© Copyright 2011 - Libreria Editrice Vaticana

© Copyright - Libreria Editrice Vaticana